

Rafał Górski: TiSA - cisza przed burzą?



TiSA (Trade in Services Agreement) to kolejna umowa międzynarodowa, po ACTA, TTIP i CETA, która nie jest w Polsce przedmiotem narodowej debaty z udziałem polityków, ekspertów i obywateli. Wokół niej panuje cisza...

TiSA ma zliberalizować handel usługami, w tym usługami publicznymi. W grę wchodzi m.in. usługi finansowe, energetyczne, telekomunikacyjne, transportowe. Umowa negocjowana jest przez UE i 23 państwa należące do Światowej Organizacji Handlu (WTO), w tym Stany Zjednoczone, Australię, Kanadę, Kolumbię, Izrael i Turcję. Negocjacje rozpoczęły się w 2013 roku, odbyło się już 16 rund spotkań.

16 rund za nami, a elity naszego państwa nie wyjaśniają zwykłym ludziom, o co chodzi. Przypomina to sytuację, jaką mieliśmy przy okazji ACTA. Wtedy też rząd, posłowie i dziennikarze nie byli zainteresowani tematem, mimo interwencji ze strony organizacji obywatelskich.

Na potrzeby tego felietonu szukałem w internecie strony internetowej, na której nasz rząd informowałby zainteresowanych, czym jest TiSA i jaki jest aktualny stan negocjacji. Niestety, nie znalazłem jej. Trafiłem natomiast na stronę serwisu Wikileaks, który w czerwcu 2014 opublikował jeden z poufnych dokumentów dotyczący usług finansowych (Financial Services Annex). Marcin Maj pisze w serwisie Dziennik Internautów: „Wikileaks twierdzi, że pomimo niedostatku w regulacjach finansowych, które dały o sobie znać w kryzysie finansowym od roku 2007, twórcy TiSA chcą dalszej deregulacji globalnych rynków usług finansowych. Wikileaks twierdzi też, że zasady ustalone przez TiSA mają pomóc koncernom finansowym we wchodzeniu na rynki w różnych krajach z pominięciem barier regulacyjnych. Ujawniony tekst ma też pokazywać, że USA stara się o zwiększenie transgranicznego przepływu danych, co ułatwiłoby wymianę danych osobowych i finansowych”.

3 lutego 2016 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję dotyczącą TiSA. Dobrą wiadomością jest to, że parlamentarzyści określili w niej usługi publiczne, które mają być wyłączone z negocjacji. Wyłączone zostały: edukacja, zdrowie, pomoc społeczna, ubezpieczenia społeczne oraz usługi audiowizualne.

Co dalej? Od 26 maja do 3 czerwca odbędzie się kolejna tura negocjacji. Temat warto monitorować. Nasz rząd powinien informować nas, obywateli, co się dzieje. Tajność nie sprzyja budowaniu zaufania społecznego. Warto uczyć się na błędach popełnionych przy okazji umowy ACTA. Inaczej cisza wokół TiSA zamieni się w burzę na ulicach.

Rafał Górski

fot. youtube.com